

# POLSKI WĄTEK TOMÁŠA BAŤI

Anna Syska, Agnieszka Woźniakowska

W obecnych granicach Polski znajdują się dwie fabryki założone przez Tomáša Baťę, jedna w Krapkowicach niedaleko Strzelec Opolskich (woj. opolskie), druga w Chełmku niedaleko Oświęcimia (woj. małopolskie).

Otmęt – Ottmuth - pierwsza z nich powstała na terenie ówczesnej Republiki Weimarskiej. W 1930 roku właściciel Otmętu hrabia Sponnek sprzedał swoje dobra firmie Baťa. Dobra te były położone w pobliżu miasta Krapkowice, od miasta oddzielała je jedynie rzeka Odra. Położenie fabryki w pobliżu spławnej rzeki, którą można było transportować towary na Dolny i na Górny Śląsk miało bardzo duże znaczenie. W Otmęcie powstała fabryka wraz z kolonią robotniczą. Zabudowania fabryki są stylistycznie jednorodne z zabudowaniami fabrycznymi w Zlinie. Zostały wzniesione na siatce modułów 6,15 x 6,15 m, która jest tak charakterystyczna dla batowskich budynków. Mają konstrukcję żelbetową z wypełnieniem z cegły. Z kolei budynki kolonii robotniczej mają cechy heimatstilu i są charakterystyczne dla budownictwa mieszkaniowego Republiki Weimarskiej a nie Baťi. Wszystkie budynki mieszkalne są dwukondygnacyjne i posiadają spadziste dachy. Budynki fabryczne, jak i kolonia robotnicza zachowały się do dnia dzisiejszego. W fabryce nadal produkowane jest obuwie.

W oddalonym od Otmętu o 100 km Chełmku powstała kolejna fabryka. W czasie, kiedy była budowana Chełmek znajdował się na obszarze Polski. Pod koniec 1929 Tomáš Baťa zarejestrował w Sądzie Okręgowym w Krakowie "Polską Spółkę Obuwia Bata"<sup>1</sup>. W 1931 odkupił od księcia Adama Zygmunta Sapiehy<sup>2</sup> tereny w pobliżu stacji kolejowej i w tym samym roku rozpoczęła się budowa fabryki. Najpierw powstała jedna hala produkcyjna, kotłownia oraz ujęcie wody. A rok później fabryka rozpoczęła produkcję. Duże znaczenie miało także położenie wsi Chełmek: przebiegała przez nią linia kolejowa Kraków-Wiedeń, znajdowała się nad rzeką Przemsza, która kilka kilometrów dalej wpadała do Wisły, największej rzeki Polski, znajdowała się na historycznym trakcie prowadzącym z Krakowa na Śląsk.

Zespół batowskich zabudowań w Chełmku składał się z budynków na terenie fabryki i kolonii domów mieszkalnych dla pracowników. Na terenie fabryki w pierwotnym stanie nie zachował się żaden budynek, hale fabryczne i budynki administracyjne albo zostały gruntownie przebudowane albo wyburzone. Zabudowania fabryczne były to jednokondygnacyjne hale produkcyjne, o żelbetowej konstrukcji, niektóre z nich były także drewniane. Na terenie zakładu usytuowane były takiej samej wielkości hale (40x20m), tworzące oddzielne oddziały produkcyjne, każdy oddział posiadał osobne konto rozliczeniowe i osobno odpowiadał za swoją część produkcji. Międzywojenne zabudowania fabryki nie były stylistycznie spójne z zabudowaniami fabrycznymi w Zlinie, w przeciwieństwie do kolonii robotniczej. Kolonia składa się z 16 domów. Różnią się one kubaturą, detalem, ilością mieszkań, ich standardem i przeznaczeniem. Te dla urzędników usytuowano bliżej głównej ulicy miasta (ul. Krakowska) i były przeznaczone dla dwóch rodzin. Mieszkania urzędnicze miały większą powierzchnię i wyższy standard. Na każdej kondygnacji mieściło się jedno mieszkanie zaopatrzone w pełny węzeł sanitarny. Na początku zakwaterowani w nich byli specjaliści przybyli ze Zlina, którzy zajmowali się uruchomieniem produkcji obuwia. Domy dla robotników miały po 8 mieszkań. Wzniesiono także hotele dla pracowników niezamężnych i nieżonatych, w każdym z nich było po 20 pokoi. W tych budynkach toalety były usytuowane na korytarzach. Wszystkie domy mieszkalne są

<sup>1</sup> Iwanek H., Pactwa F., Wala J., *Południowe Zakłady Przemysłu Skórzanego „Chełmek”*, Chełmek 1982, s. 3.

<sup>2</sup> Lipowski J., Marcisz P., *35 lat fabryki obuwia w Chełmku*, Chełmek 1967, s. 6.

dwukondygnacyjne, murowane z cegły, pierwotnie miały płaskie dachy, dziś niektóre mają dachy spadziste. Pomiędzy budynkami nie ma płotów. Na terenie kolonii, pomiędzy domami dla robotników powstała willa dyrektora, zamieszkał w niej Alojzy Gabesam - prezes Polskiej Spółki Obuwia Bata. Gabesam zarządzał fabryką a także firmowymi sklepami znajdującymi się w Polsce. Willa prezentuje odmienną stylistykę, ma rzut w kształcie litery „L”, posiada duże okna, spadzisty dach, wejście ukryte jest za arkadą.

Mieszkańcy Chełmka i okolic mieli pierwszeństwo przy zatrudnieniu, co było zrozumiałe ze względu na warunki mieszkaniowe. Już w 1931 roku pierwsza grupa 36 pracowników wyjechała na szkolenie do Zlina., rok później wyjechała pierwsza grupa kobiet. Dzień pracy trwał od 7.00 do 17.00 z godziną przerwą na obiad<sup>3</sup>, posiłek w zakładowej stołówce był praktycznie obowiązkiem. W dobrym tonie było noszenie obuwia firmowego<sup>4</sup>, w późniejszym okresie noszenie tego obuwia było obowiązkiem a nawet sprawdzano jego czystość. Początkowo fabryka produkowała tylko obuwie gumowe<sup>5</sup>, później także skórzane różnego asortymentu. Produkcja zwiększała się, rozrastał się też rynek zbytu, w 1932 roku było na terenie Polski 150 sklepów firmowych, w 1938 już 440<sup>6</sup>. Budowano nawet specjalne pawilony, np. w Orłowie, dzisiejszej dzielnicy Gdyni.

W miarę rozwoju fabryki powstały w Chełmku także przedszkole, szkoła, boisko i klub sportowy, korty tenisowe, kręgielnia, basen, plac hokejowy i skocznia narciarska, została założona także straż pożarna, czytelnia oraz różne związki i stowarzyszenia<sup>7</sup>. W 1934 roku została założona zakładowa gazeta, która nazywała się Tygodnik Pracowników Zakładów Bata Spółka Akcyjna „Echo Chełmka” i która ukazuje się do dnia dzisiejszego, choć dziś jest czasopiśmie gminnym, a nie zakładowym.

Chełmek z małej wsi, liczącej 1 560 mieszkańców, dzięki fabryce obuwia, rozwinął się w 10 000-tysięczne miasto. Zakład w 1932 roku zatrudniał 521 pracowników, w 1935 już 1 200<sup>8</sup>, a w okresie swojej największej świetności, czyli w latach siedemdziesiątych XX wieku nawet 7 000 pracowników.

W 1939 roku fabrykę zajęli okupanci, jednak produkcja nie ustała, produkowane były buty wojskowe. W 1945 roku zawładnęli nią komuniści i szybko przywrócona została produkcja. Zakład rozbudowano w latach 1951-1956, wtedy powstał istniejący do dziś budynek kotłowni w stylu modernistycznym. Duża rozbudowa miała miejsce także na początku lat osiemdziesiątych. Po 1989 roku przechodził kolejne zmiany, których ze względu na surowe zasady rządzące wolnym rynkiem nie wytrzymał. Dziś to co zostało z zakładu podzielone jest pomiędzy poszczególnymi nowymi właścicielami, w niektórych halach nadal produkowane jest obuwie, ale tylko w nielicznych, innych albo już nie ma, albo służą do innych celów.

Projektantem zarówno zabudowań w Otmęcie jak i w Chełmku był František Lydie Gahura.

W Chełmku twierdzenie, że „najlepszym konserwatorem jest bieda” sprawdziło się w praktyce. Kolonia stanowi własność komunalną, mieszkania przydzielane są osobom o niskich dochodach, którzy nie wprowadzają w obiektach dużych zmian. Dzięki temu z pierwotnego stanu zachowały się niektóre detale architektoniczne: ganki, stolarka, zadaszenia nad wejściami, balustrady. Kolonia znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej i są duże szanse, że nie zostanie przebudowana czy w jakikolwiek drastyczny sposób zmieniona.

**mgr inż. arch. Agnieszka Woźniakowska, mgr inż. arch. Anna Syska,**

<sup>3</sup> Lipowski J., Marcisz P., *35 lat fabryki....*, s. 8.

<sup>4</sup> Lipowski J., Marcisz P., *35 lat fabryki....*, s. 10.

<sup>5</sup> Lipowski J., Marcisz P., *35 lat fabryki....*, s. 9.

<sup>6</sup> Iwanek H., Pactwa F., Wala J., *Południowe....*, s. 4.

<sup>7</sup> *Problem szewski w Polsce*, Chełmek 1936, s. 29.

<sup>8</sup> *Problem szewski ....*, s. 28.

**Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach,  
ul. Ligonia 7, 40-036 Katowice, Poland,  
tel./fax +48 32 25 17 104,  
e-mail: aga.wozniakowska@wp.pl, annasyska@o2.pl**



*Chelmek, kotłownia, fot. A. Syska*



*Chelmek, kolonia robotnicza, fot. A. Syska*



*Chelmek, kolonia robotnicza, fot. A. Syska*



*Chelmek, kolonia robotnicza, fot. A. Syska*